

Bożena Smakowska  
działkowiczka z Wałbrzycha

Wałbrzych, 9.01. 2013 r.

Pan Ireneusz Jarząbek  
Rodzinny Ogród Działkowy  
„Kwitnąca Dolina  
62 – 020 Swarzędz

Panie Jarząbek

Powszechnie wśród działkowców w całym kraju wiadomym jest, że zaciekle walczy Pan o to, aby zlikwidować Polski Związek Działkowców, ponieważ wybudował Pan dom mieszkalny na działce, który nie jest altaną bo znacząco przekracza wymiary określone w przepisach związkowych. Na dodatek mieszka Pan w tymże domu.

Tę walkę o likwidację Polskiego Związku Działkowców prowadził Pan wszędzie min. kolaborując z Ministerstwem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, uczestnicząc w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, nagłaśniał Pan w prasie i w internecie swą wrogość do Polskiego Związku Działkowców i nieugięte stanowisko, że ten Związek tylko czyni zło dla działkowców. Walczył Pan jak lew.

I co Pan wywalczył, Panie Jarząbek? Jaki projekt ustawy o ogrodach działkowych teraz nam szykują posłowie z PO, z którymi występował Pan zgodnie przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców? Taki projekt, który nie dość, że nigdy nie usankcjonuje pańskiego domu na działce i odpowiednie organy nakazą Panu go rozebrać, to jeszcze w dodatku będzie Pan ponosił o wiele większe opłaty za dzierżawę działki, za tereny wspólne w ogrodzie i wiele innych opłat. Nie będzie Panu wolno zrzeszać się poza swoim ogrodem. Wówczas stowarzyszenie, któremu Pan przesuwa stanie się bezprawiem w ogrodzie i właściciel gruntu ogrodu, czyli gmina szybko się z tym stowarzyszeniem rozprawi. **Panie Jarząbek, teraz przyzna Pan sam, że wszyscy ci, którzy z Panem współpracowali przed wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego teraz wykpiłi się z Pana.**

Pan był im potrzebny dla uskutecznienia nagonki medialnej przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców, rozpętanej przez rządzącą w państwie partię PO. Teraz Pana już nie potrzebują. Szykują Panu prezent w postaci projektu ustawy o ogrodach działkowych, która będzie wymierzona przeciwko działkowcom. Między innymi ja, która mam altankę drewnianą o powierzchni 25m<sup>2</sup>, na podmurówce, będę musiała ją przebudować do 20m<sup>2</sup> i chyba na kołkach postawić, bo według propozycji PO, altana nie może być trwale z gruntem związana.

Pan też będzie musiał swój dom na działce rozebrać, piwnice zasypać a i mieszkać na działce w altanie też nie będzie Panu wolno.

Teraz już powinien Pan być pewnym, że Ministerstwo, posłowie Pan Dera i Pani Staroń jak i pozostali, których Pan tak żarliwie „uświadamiał”, że PZD trzeba zlikwidować, wykorzystali Pana naiwność i nienawiść do PZD do swojej politycznej rozgrywki z PZD. Został Pan potraktowany jako narzędzie do atakowania naszego Związku i nas samych.

I co Pan na to? Co Pan sobie wywalczył w tej komitywie z antyzwiązkowcami – przeciwników PZD i ogrodów działkowych?

Czy będąc tak wykpiiony przez wszystkich, których uważał Pan za swoich sprzymierzeńców, wierzy Pan dalej, że oni obronią Pana przed haraczem jaki trzeba będzie płacić lub obronią przed likwidacją ogrodu razem z Pana domem na działce? Nas działkowców nadal i nieugięte broni Polski Związek Działkowców, a Pana już nikt.

Czy nie lepiej byłoby, aby Pan teraz, po takiej gorzkiej nauczce, poparł obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych? Przynajmniej uratuje Pan swoją działkę, trochę dom przebuduje i będzie wszystko w zgodzie z prawem!

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada PZD w Warszawie.
2. Klub Parlamentarny PO.
3. Klub Parlamentarny SP.

